

WALENTYNKI 2013

14 LUTY... Cóż to za dzień??? Od stosunkowo niedawna rozpoznawany w naszym kraju jako ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH. Może nie wszystkim się ono podoba...DZIEŃ ŚWIĘTEGO WALETEGO-patrona zakochanych ma swoich zwolenników jak i przeciwników. My zdecydowanie zaliczamy się do tej pierwszej grupy. Od dość dawna w naszej szkole działa poczta walentynkowa. I tego roku skrzynka była wypełniona po brzegi. ALE O TYM PO KOLEI.

Żeby koleżanka czy kolega dowiedział się o naszej sympatii nie potrzeba Walentynek. Doskonale o tym wiemy. Wiemy też, że miło każdemu z nas dostać taki dowód właśnie w dzisiejszym dniu. Chyba każdy z nas wysłał swoją walentynkę, którą wcześniej starannie wypisał.



Zbieraliśmy je w skrzynce od tygodnia, stroiliśmy na ten dzień nasze klasy trochę wcześniej by nikt nie zapomniał o Walentynkach.



No i nadszedł 14-nasty. Zanim otworzyliśmy „sercowe pudło”, wcześniej spróbowałyśmy czerwonych, słodkich serc od Pauliny i Kacpra.





Co niektórzy mieli problem ,gdy dowód sympatii stanął w poprzek ...



Ale co ja tu o lizakach jak każdy ciekaw skrzynki... Przewodnicząca szkoły- **Paulina Wiertelak** dostała zaszczytu otwarcia walentynkowego pudła. Były w nim kartki i czekoladki ZARÓWNO DLA UCZNIÓW JAK I PAŃ.





Opróżniliśmy je bardzo szybko, a potem czytaliśmy i próbowaliśmy odgadnąć SWOICH WALENTYCH. Są w naszej szkole tacy, którzy nadają się na prawdziwych detektywów.





Na koniec Kacper DOKŁADNIE spenetrował skrzynkę.

